

Wiązanka Kołobrzeska – FPŻ

Piąty raz dojrzały
Wiśnie i maliny,
Czy też nas poznają
Panny i dziewczyny?

Bośmy poszli cicho,
A wracamy głośno,
Bo nam dziś u ramion
Karabiny rosną

Witaj, Zosieńko, otwórz okienko
Na wschodnią stronę
Daj dla ochłody, łyk zimnej wody,
Usta spragnione

Witaj nam Polsko, myśmy są wojsko
Biało czerwone
Wolność za nami idzie polami
Marsz, marsz, marsz!

Witaj, Zosieńko, otwórz okienko
Na wschodnią stronę
Daj dla ochłody, łyk zimnej wody,
Usta spragnione

Witaj nam Polsko, myśmy są wojsko
Biało czerwone
Wolność za nami idzie polami
Marsz, marsz, marsz!

(RÓŻA CZERWONA)

*

To nic, że długi jest marsz
Słońce osuszy twarz

Idziesz i liczysz naboje ostatnie trzy,
I nie chybisz już to wiesz!

Róża czerwono,
Biało kwitnie bez
Nikt z nas nie pęka,
Chociaż krucho jest

Wzgórza przejdziemy,
Wodą popijemy
Kuchnie polowe
Diabli wiedzą gdzie!

Kto by się martwił,
Że na drodze kurz
I śnieg i deszcz to znamy już

Wzgórza przejdziemy,
Wodą popijemy,
Woda po walce
Ma jak wino smak

Róża czerwono,
Biało kwitnie bez,
Dojdiesz bracie,
Choć krucho jest!

(TAKIEMU TO DOBRZE)

*

Do koszar żołnierz szedł przez ulicę
Na skrzyżowaniu stał podoficer
Sprężyście żołnierz zasalutował,
A co pomyślał, takie trzy słowa:

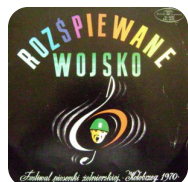
Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
Nie staje przed każdym na baczność
Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
Medalem coraz go odznacza

Stał podoficer przy ulic zbiegu
I kapitana nagle spostrzega
Honory oddał nasz plutonowy
I taka myśl mu przyszła do głowy:

Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
Kariera się przed nim otwiera
Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
Przytulna nań czeka kwatera

A gdy generał do domu zmierzał,
Ujrzał dziewczynę a z nią żołnierza
Spojrzał spod ciężkich, zmęczonych powiek
I co pomyślał, no kto odpowie?

Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
Szacunek, zaszczyty, powaga
Takiemu to dobrze, takiemu dobrze,
On rządzi,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych